

Przemysław Kusik

UNIWERSYTET KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ W KRAKOWIE

przemyslaw.kusik@englaw.pl

 0000-0002-7298-1245

W mediach o prawie: konceptualizacje dyskursu medialnego na temat prawa a zasada prawdy w etyce dziennikarskiej. Analiza w oparciu o modele teoretyczne zaproponowane w literaturze

Media Coverage of Law: Conceptualisations of Media Discourse on Law and the Principle of Truth in Journalism Ethics. An Analysis Based on Theoretical Models Put Forward in the Literature

ABSTRAKT

Oczekiwanie kierowane wobec dyskursu medialnego na temat zagadnień prawnych skłaniają do refleksji nad jego jakością, zwłaszcza z punktu widzenia etycznego wymogu prawdziwości przekazu medialnego. Problem ten znalazł zróżnicowane odzwierciedlenie w literaturze. Celem opracowania jest zatem zbadanie relacji między różnymi akademickimi konceptualizacjami medialnego dyskursu o prawie (jako pośrednictwa, zniekształcenia, przekładu i komunikowania politycznego) a zasadą prawdy, jak również doprecyzowanie sposobu rozumienia zasady prawdy w kontekście tego dyskursu. Przeprowadzona analiza wskazuje na istotne rozbieżności między rzeczywistością funkcjonowania mediów, przynajmniej w świetle jej przedstawienia w literaturze, a wymogami etycznymi. Choć wszystkich przeszkód w tym zakresie nie da się usunąć, możliwe jest sformułowanie przesłanek kształtowania tekstów dziennikarskich o prawie w taki sposób, aby przybliżyć je do realizacji zasady prawdy.

SŁOWA KLUCZOWE: PRAWO, MEDIA, ETYKA DZIENNIKARSKA, DYSKURS MEDIALNY, ZASADA PRAWDY

ABSTRACT

Expectations raised with regard to media discourse on legal issues prompt reflection on its quality, especially considering the ethical requirement of truthfulness. This problem has a diverse representation in the literature. Hence, the present paper aims to juxtapose the relationship between various academic conceptualisations of media discourse on law (portrayed as mediation, distortion, translation and political communication) with the principle of truth, as well as to clarify the principle of truth in the context of this discourse. The analysis reveals significant discrepancies between the realities of the media, at least as depicted in the literature, and the ethical requirements. Although not all obstacles in this regard can be removed, it is possible to formulate premises for shaping journalistic texts concerning law in such a way as to bring them closer to meeting the principle of truth.

KEYWORDS: LAW, MEDIA, JOURNALISM ETHICS, MEDIA DISCOURSE, PRINCIPLE OF TRUTH

Kusik, P. (2024),
W mediach o prawie:
konceptualizacje dyskursu
medialnego na temat prawa
a zasada prawdy w etyce
dziennikarskiej. Analiza
w oparciu o modele teoretyczne
zaproponowane w literaturze,
com.press, 7(2), s. 6–25.

DOI: 10.51480/compress.2023.7-2.753

www.compress.edu.pl

WPROWADZENIE

Media są dla społeczeństwa ważnym źródłem informacji o zagadnieniach prawnych. Zagadnienia te stanowią jednocześnie częsty przedmiot ich przekazu (Daniel, 2005, s. 94–95; 2013, s. 322–323; Greer, 2013, s. 143; Hans i Dee, 1991, s. 136; Lyon, 2011, s. 437; Röhl, 2002). Tym samym sfery mediów i prawa w sposób nieunikniony zachodzą na siebie (Hans, 1990, s. 399). Dyskurs medialny o prawie przekłada się na poziom zaufania do systemu prawnego (Fox i in., 2007, s. 14) oraz na poczucie prawnorządności. Od mediów oczekuje się podnoszenia kultury i świadomości prawnej społeczeństwa, a także wpływu na usprawnienie działania organów państwa (Daniel, 2013, s. 316, 326). Tak postrzegana rola mediów skłania do refleksji nad jakością ich przekazu dotyczącego prawa, zwłaszcza z punktu widzenia etyki dziennikarskiej¹, co znalazło również odzwierciedlenie w literaturze naukowej.

Dyskurs medialny na temat zagadnień prawnych – rozumiany jako komunikacja językowa, która implikuje tworzenie pewnego ciągu tekstów (Grucza, 2013, s. 66), w tym przypadku tekstów dziennikarskich o prawie² – jest bardzo różnie konceptualizowany w literaturze. Można wyróżnić przynajmniej cztery sposoby jego pojęciowego ujęcia. Pierwsze – jak się wydaje, najbardziej podstawowe – to zobrazowanie tego dyskursu jako spełnienia przez dziennikarza roli pośrednika przenoszącego treści ze specjalistycznej sfery prawa do obszaru komunikacji medialnej (Lizisowa, 2018a, s. 116–117). Odbiorcy niespecjaliści uzyskują dzięki temu wgląd w sferę prawa, która – choć przenika codzienne życie – pozostaje dla nich zagadkowa i ezoteryczna (Gies, 2008, s. 7). Drugie ujęcie przedstawia dyskurs medialny o prawie jako zniekształcenie (uproszczenie) treści prawnych. Może ono wynikać z próby znalezienia kompromisu między przystępnością i atrakcyjnością przekazu

¹ Inspirację dla powstania niniejszego tekstu stanowiły uwagi anonimowego recenzenta na marginesie wcześniejszego badania autora (Kusik, 2024). Choć jeden z wniosków tamtego badania dotyczył granicy między selektywnością prezentowanych w mediach informacji a zasadami etyki dziennikarskiej, nie było w nim miejsca na pogłębione rozważania teoretyczne w tym zakresie. Opracowanie to można zarazem traktować jako komplementarne wobec niniejszego artykułu, który z kolei nie zawiera rozbudowanego studium przypadku.

² Prawo jest złożonym zjawiskiem społecznym, które można rozpatrywać na różnych płaszczyznach, w tym politycznej, jurydycznej, psychologicznej i socjologicznej (Seidler i in., 2009, s. 24–27). Również w przekazach medialnych nakładają się na siebie abstrakcyjny i fikcyjny świat norm prawnych i realny świat rzeczywistości prawnej (Lizisowa, 2018b, s. 45).

a jego poprawnością merytoryczną (Żaba, 2017, s. 105) lub wręcz z traktowania prawa jako źródła rozrywki (tzw. *tabloid justice*) (Fox i in., 2007, s. 1–7). Trzecie podejście odwołuje się do teorii Luhmanna. W świetle tego podejścia dyskurs medialny o prawie to nie tyle uproszczenie, co przekład zachodzący pomiędzy prawem i mediami jako odrębnymi systemami autopojetycznymi posługującymi się różnymi kodami (Nobles i Schiff, 2004, s. 222–227, 243–244). Czwarte ujęcie konceptualizuje dyskurs medialny o prawie jako komunikowanie polityczne (Dobek-Ostrowska, 2007, s. 180–182; Lizisowa, 2018a, s. 122–123; Szkudlarek-Śmiechowicz, 2014, s. 26–27), w którym media przyjmują rolę nie tylko kanału komunikacji, lecz także aktora politycznego – aktywnego, pierwotnego nadawcy (Dobek-Ostrowska, 2007, s. 180–182). W tym kontekście należy zauważyć, że samo prawo jest – pośród wielu jego aspektów – zjawiskiem ze sfery polityki (Izdebski, 2008, s. 198–199).

Na tle różnych konceptualizacji dyskursu medialnego o prawie – wskazujących generalnie na jego empiryczną złożoność – powstaje wątpliwość, jak mają się one do związanych i z pozoru prostych zasad etyki dziennikarskiej znanych z kodeksów etycznych. Choć z jednej strony kodeksy te są oparte na doświadczeniach środowisk dziennikarskich, nierzadko kształtowanych przez pokolenia profesjonalistów (Zaraziński, 2005, s. 22–23), z drugiej mają one ze swojej natury charakter normatywny, co każe stawiać pytanie o realizację ich postanowień w praktyce. Wspólny dla różnych kodeksów etycznych jest wymóg prawdziwości przekazu medialnego, a także poszukiwania i publikowania prawdy (Boniecki, 2012, s. 11). Od zasady prawdy rozpoczynają się (nie licząc preambuł) m.in. kodeks etyczny amerykańskiego Society of Professional Journalists (2014), Światowa Karta Etyki Dziennikarskiej (International Federation of Journalists, 2019) i polska Karta Etyczna Mediów³ (Rada Etyki Mediów, 1995). Pojęcie prawdy jest oczywiście złożone. Za dziennikarskie minimum uznaje się prawdę materialną, czyli zgodność wiadomości ze stanem faktycznym. Dla prawdziwości przekazu nie bez znaczenia jest jednak także forma. W przypadku tzw. mediów deontologicznych wyznacznikiem powinna być natomiast prawda rozumiana jako „nieskrytość” (gr. *aletheia*) – brak złych intencji i manipulacji oraz szczerłość i dążenie do uczciwego, głębokiego i jasnego ujmowania tematów (Pleszczyński, 2007, s. 176, 182). Taką skalę – z prawdą materialną jako minimum i prawdą w rozumieniu „nieskrytości” jako ideałem, do którego najszerzej realizacji dziennikarz powinien zmierzać – przyjęto za punkt

³ Choć Pleszczyński (2007, s. 117) wskazuje, że kolejność zasad zawartych w Karcie nie jest związana z ich wagą.

odniesienia w niniejszym tekście. Za sprzężone z zasadą prawdy można uznać zasady obiektywizmu i odróżniania faktów od opinii.

W świetle powyższego niniejsze opracowanie zmierza do zbadania relacji między przytoczonymi konceptualizacjami medialnego dyskursu o prawie a etycznymi wymogami zgodności z prawdą przekazywanych informacji, jak również do doprecyzowania sposobu rozumienia zasady prawdy w kontekście tego dyskursu. Należy przede wszystkim zapytać, czy możliwe jest pogodzenie wymienionych konceptualizacji z zasadą prawdy, a także jakie przesłanki należałoby spełnić, aby zrealizować zasadę prawdy w kształtowaniu tekstów dziennikarskich dotyczących zagadnień prawnych. Już na wstępie trzeba podkreślić, że celem artykułu nie jest ocena działalności poszczególnych dziennikarzy czy konkretnych środowisk dziennikarskich. Skupia się on na analizie tego, jak dyskurs medialny o prawie jest przedstawiany w literaturze naukowej. Tekst nie formułuje zatem sądów o tym, która z konceptualizacji jest bardziej lub mniej trafna bądź reprezentatywna (możliwa do generalizacji). Wyróżnienie danej konceptualizacji oznacza tyle, że istnieją przypadki dyskursu medialnego o prawie, które można scharakteryzować w sposób dla tej konceptualizacji właściwy. Dodać należy, że każdy przejaw dyskursu medialnego o prawie wymaga dokładnego badania konkretnego przypadku.

W świetle powyższych założeń rozważania podjęte w niniejszym opracowaniu mają charakter głównie teoretyczny (metateoretyczny), odwołując się do wybranych przykładów z literatury. Należy je odnosić do dziennikarstwa profesjonalnego, tzn. podejmowanego przez osoby wykonujące zawód dziennikarza. Ze względu na odniesienie do zasady prawdy artykuł koncentruje się na przekazie informacji i dotyczy mediów informacyjnych, nie zaś mediów rozrywkowych, tzw. *infotainmentu* czy reklamy (Robinson, 2011, s. 5–6). Nie oznacza to jednak, że podjęte rozważania odnoszą się wyłącznie do informacyjnych gatunków medialnych. Również gatunki publicystyczne wykorzystują informacje i pozwalają informować o istotnych społecznie wydarzeniach (Ślawska, 2017, s. 20–24), dlatego – pomimo naturalnego dla nich subiektywizmu – ich zawartość informacyjna podlega zasadzie prawdy. Niniejszy artykuł celowo nie wskazuje bardziej szczegółowo rodzajów mediów czy środowisk dziennikarskich, do których można odnosić wyciągnięte wnioski. Wynika to przede wszystkim z przyjętego wyżej założenia, że przedstawione konceptualizacje nie mają na celu wyrażania uogólnionych sądów o pracy dziennikarzy. Fakt, że cytowani badacze w określony (niekiedy negatywny) sposób przedstawiają dyskurs medialny, nie oznacza, że jest to opis adekwatny w równym stopniu do wszystkich

czy większości dziennikarzy piszących lub mówiących o prawie. Zarazem wnioski niniejszego artykułu w zakresie postulowanych sposobów realizacji zasady prawdy (w swojej istocie także zresztą dotyczącej całości pracy dziennikarskiej) w dyskursie medialnym o prawie mogą być odnoszone do ogółu dziennikarzy podejmujących zagadnienia prawne.

W celu udzielenia odpowiedzi na postawione pytania badawcze w kolejnych czterech punktach poszczególne konceptualizacje dyskursu medialnego o prawie zostaną krótko scharakteryzowane i zestawione z zasadą prawdy. Wyniki analizy zostaną podsumowane w punkcie 5, czemu towarzyszyć będzie próba sformułowania przesłanek kształtowania dyskursu medialnego o prawie w zgodzie z tą zasadą. To będzie stanowiło podstawę do przedstawienia wniosków końcowych.

DYSKURS MEDIALNY O PRAWIE JAKO POŚREDNICTWO

Media – jako kanały komunikacji przekazujące informacje (Pleszczyński, 2007, s. 60) – zaspokajają potrzeby informacyjne społeczeństwa (Dobek-Ostrowska, 2007, s. 182) i zajmują naturalną pozycję pomiędzy państwem a obywatelami. Rola służebna dziennikarzy oznacza przy tym, że mocniej reprezentują oni tych ostatnich jako słabszą stronę relacji (Pleszczyński, 2007, s. 66). Zgodnie z doktryną „czwartej władzy” mediom przypisuje się wręcz rolę nadzorcy (ang. *watchdog*) nad działaniami trzech „pozostałych” władz (Gies, 2008, s. 91–99).

Zakładając, że dziennikarze pełnią rolę pośredników między organami stanowiącymi i wykonującymi prawo a obywatelami, trzeba wskazać, że dyskurs medialny o prawie można rozpatrywać jako streszczenie czy parafrazę tekstów prawnych i prawniczych, które dany dziennikarz przepuszcza przez filtr własnej świadomości. Kierując procesem odbioru komunikatu, przedstawia on fakty w różnych perspektywach. Przekazuje wiedzę i stosunek do niej wielu ludzi, zręcznie przeplatając narrację, wyjaśnienia, komentarze i opisy (Lizisowa, 2018a, s. 117). Istotne znaczenie ma zatem interpretacja zdarzeń przez dziennikarza i zinternalizowane przez niego kryteria selekcji argumentów (Johnston i Breit, 2009, s. 140). Na subiektywne spostrzeżenia dziennikarza wpływ mają stereotypy i zainteresowania, którymi się kieruje (Lippmann, 1998, s. 360). W przypadku dyskursu medialnego o prawie

za istotny w tym kontekście należy uznać zwłaszcza fakt, że dziennikarze przeważnie nie mają wykształcenia prawniczego (zob. np. Łojko, 2005, s. 104).

Na pierwszy rzut oka rola dziennikarza jako pośrednika w komunikowaniu o prawie jest skorelowana z zasadą prawdy. Dziennikarz przekazuje w tworzonym tekście rzetelnie ustalone fakty: na przykład treść nowo uchwalonej ustawy czy zapadłego właśnie orzeczenia. Powyższe rozważania wskazują jednak, że rola dziennikarza nie sprowadza się do funkcji posłańca przenoszącego komunikat w zamkniętej kopercie. Przeciwnie – źródłowe treści są przez niego przetwarzane z wykorzystaniem jego własnego aparatu poznawczego, a następnie relacjonowane w jego interpretacji. Spostrzeżenie to jest tym istotniejsze w przypadku prawa, które ze swojej natury podlega wykładni (interpretacji). Choć prawo może być interpretowane przez każdego, umiejętność rozumienia przepisów i orzeczeń sądowych należy do najważniejszych kompetencji prawników (Tobor, 2020, s. 297, 314–315). Nawet jednak wykładnia prawa dokonana przez tego czy innego prawnika nie jest sama w sobie wiążąca – chyba że pochodzi od kompetentnego organu, który narzuci określonym adresatom ustalone przez siebie znaczenie (Tobor, 2020, s. 315). Nie wdając się w złożony spór między zwolennikami zasad: *clara non sunt interpretanda* i *omnia sunt interpretanda* (Tobor, 2013, s. 20–36), można postawić pytanie, na ile kompetentni są dziennikarze, jeśli chodzi o odczytywanie znaczenia tekstów prawnych i prawniczych. Można również zapytać, czyje interpretacje dziennikarze prezentują w swoich tekstach. Wątpliwości budzi też charakter samej interpretacji: czy jest ona dążeniem do znalezienia prawdy bądź roszczeniem do prawdy, czy też ma charakter całkowicie subiektywny (Dworkin, 1994, s. 469–475). Problem interpretacji nabiera szczególnego znaczenia w kwestiach, w których brak jest zgody między prawnikami, a nawet najwyższymi sądami, jak to miało miejsce w przypadku sporu o to, czy prezydenckie prawo łaski obejmuje abolicję indywidualną (Kusik, 2024).

DYSKURS MEDIALNY O PRAWIE JAKO ZNIEKSZTAŁCENIE

Biorąc pod uwagę trudności wpisane w pośredniczącą rolę dziennikarzy, być może należałoby wprost uznać, że dyskurs medialny o prawie stanowi – niejako z definicji – zniekształcenie (uproszczenie) relacjonowanych zagadnień prawnych. Systemowe zniekształcenia przekazu należałoby zaś przypisać utrwalonym praktykom gromadzenia i relacjonowania wiadomości – pewnym procedurom, konwencjom i formułom, według których działają dziennikarze (Haltom i McCann, 2004, s. 17–21). Być może dziennikarze kreują jedynie oparte na faktach opowieści – zaspokajające naturalną ludzką potrzebę życia różnorodnymi narracjami (zob. Haltom i McCann, 2004, s. 147–181; Robinson, 2011, s. 50–51; Storr, 2019). W tym ujęciu media kształtują swoistą prawną popkulturę, która przejawia się w narracjach mniej lub bardziej zniekształcających elementy systemu prawnego. To sugerowałoby, że w ogóle nie należy oczekiwać, że media będą dostarczać bezbłędnego czy wyważonego obrazu prawa (Röhl, 2002).

Istotnie, medialny obraz prawa – z punktu widzenia zawodowego prawnika – może być uproszczony, mylący czy powierzchowny, a wpływ mediów na wyobrażenie ludzi o prawie staje się niejednokrotnie przedmiotem krytyki ze strony nauki i sędziów (Gies, 2008, s. 1–2). Zwraca się uwagę na niedostatki podstawowej wiedzy prawniczej u dziennikarzy, a także na sensacyjność i dużą emocjonalność tworzonych przez nich przekazu. Zniekształcony i nieadekwatny obraz jest kształtowany w szczególności u osób, które nie miały bezpośredniej styczności z wymiarem sprawiedliwości (Daniel, 2013, s. 323–325). W przypadku relacji z procesów sądowych działania mediów mogą także negatywnie wpływać na prawo oskarżonego do sądu (Hans i Dee, 1991, s. 142–144). W kontekście amerykańskim uczynienie z dyskursu medialnego o prawie nie tyle sposobu edukowania i informowania społeczeństwa, co źródła rozrywki określono wymownie mianem *tabloid justice* (Fox i in., 2007, s. 6–7).

Ujęcie dyskursu medialnego o prawie jako oczywistego zniekształcenia wskazywałoby na bezpośrednią sprzeczność tak pojmowanej rzeczywistości z zasadą prawdy. W świetle tego ujęcia oczekiwanie prawdziwości przekazu medialnego byłoby mało realne, a nawet naiwne. To jednak nasuwa pytanie, na ile różne grupy odbiorców – zwłaszcza laicy – zdają sobie sprawę z występujących w tym przekazie zniekształceń. Zgłaszane w literaturze obawy o niekorzystny wpływ mediów na postrzeganie systemu prawnego przez

obywateli zdają się zakładać, że zdolność ta nie jest znacząca⁴. Wpływ mediów pokazują na przykład przytaczane przez Daniel (2005, s. 95–96) badania, w których respondenci pytani o to, które sprawy sądowe utkwiły im w pamięci, wskazywali przede wszystkim głośne sprawy publiczne i drastyczne sprawy karne relacjonowane przez media.

DYSKURS MEDIALNY O PRAWIE JAKO PRZEKŁAD

Alternatywę dla pejoratywnego określenia dyskursu medialnego o prawie jako zniekształcenia stanowi jego porównanie do przekładu (tłumaczenia)⁵ (Nobles i Schiff, 2004, s. 223) – zachodzącego między różnymi językami specyficznymi dla prawa i mediów (Johnston i Breit, 2009, s. 144). Konceptualizacja ta – w odróżnieniu od konceptualizacji dyskursu medialnego jako pośrednictwa – akcentuje przede wszystkim różnicę w samych językach (kodach), jakimi posługują się prawnicy i dziennikarze.

Język, którego dziennikarze używają, mówiąc czy pisząc o prawie, nie jest językiem prawnym czy językiem prawniczym – nawet jeśli częściowo przyjmuje on cechy tych języków (Lizisowa, 2018a, s. 85) – lecz stanowi odleglejszy od nich rodzaj języka okołoprawnego (Zieliński, 1999, s. 72). Różniące się od siebie języki mediów i prawa można rozpatrywać w perspektywie teorii Luhmanna, zgodnie z którą massmedia i prawo stanowią dwa odrębne systemy autopoietyczne posługujące się różnymi binarnymi kodami (informacja/nie-informacja i legalne/nielegalne). Oznacza to, że media komunikują o prawie, lecz nie komunikują samego prawa. Media sprawozdają komunikaty pochodzące z innych systemów, np. systemu prawa, ze względu na ich wartość (atrakcyjność) jako wiadomości, posługując się przy tym własnymi kryteriami (Nobles i Schiff, 2004, s. 224–227, 243–244). W tym ujęciu rozbieżność między dyskursami mediów i prawa jest konieczna

⁴ Nie należy jednak pomijać roli innych, pozamedialnych czynników kształtowania świadomości prawnej, w tym codziennych doświadczeń związanych z prawem – niekoniecznie z samymi organami wymiaru sprawiedliwości (Gies, 2008, s. 4–5; zob. też Daniel, 2013, s. 322–323).

⁵ Komunikowanie o lokalnym prawie przez zagraniczne media może być z kolei postrzegane jako dualny przekład między dyskursem prawnym w jednym języku a dyskursem medialnym w innym (zob. Kusik, 2024; por. Ahmad, 2018).

i systematyczna, a zniekształcenia w przedstawianiu zagadnień prawnych przez media można postrzegać jako odzwierciedlenie potrzeby zachowania przez nie charakteru odrębnego systemu (Gies, 2008, s. 92, 108).

Ilustrując przełożenie teorii Luhmanna na medialny dyskurs o prawie, Nobles i Schiff (2004, s. 234–244) przytaczają sprawę Sally Clark – brytyjskiej prawniczki skazanej za zabójstwo dwojga swoich dzieci w 1999 r. Skazanie Clark zostało uchylone w 2003 r. po drugiej apelacji⁶. Autorzy ukazują, jak zmieniała się narracja dziennikarzy wraz z rozwojem sprawy, a także jak różniła się związana z nią komunikacja w obszarach prawa, medycyny i mediów. Przekaz medialny okazał się selektywny i generalnie uwypuklał te elementy sprawy, które nie były najistotniejsze dla rozstrzygnięć prawnych. Na podstawie badania autorzy dochodzą do wniosku, że w poszczególnych obszarach nie było jednego znaczenia przedmiotowych zdarzeń czy jednej prawdy o nich.

Powyższa diagnoza wskazywałaby na niezgodność między omawianym ujęciem dyskursu medialnego a zasadą prawdy – zwłaszcza prawdy rozumianej szerzej niż tylko jako prawda materialna. Odwołując się do analogii przekładu, można byłoby przytoczyć znaną z translatoryki prawniczej obserwację, że tłumaczenie nie polega na osiągnięciu identyczności znaczenia tekstów źródłowego i docelowego, lecz stanowi pewne przybliżenie i kompromis (Gémar, 2014, s. 81). Podobnie w przekładzie z języka prawa na język mediów nie należałoby zatem oczekiwać bezstratnego transferu znaczeń. Można także nawiązać do teorii skoposu, zgodnie z którą tłumacz kieruje się podczas tłumaczenia „imperatywem odbiorcy” (Kierzkowska, 2002, s. 72–88). Podobnie dziennikarz może dostosowywać tworzone treści do określonego grona adresatów, co przekłada się choćby na dobór słownictwa. Prostszy język niekoniecznie prowadzi przy tym do zniekształceń komunikatu (Kusik, 2024, s. 2456).

⁶ R v. Clark (Sally) [2003] EWCA Crim 1020.

DYSKURS MEDIALNY O PRAWIE JAKO KOMUNIKOWANIE POLITYCZNE

Ostatnia z konceptualizacji dyskursu medialnego o prawie uwypukla jego nacechowanie polityczne. Wskazuje ona, że choć z jednej strony informacje medialne są funkcjonalnie niezbędne dla systemu politycznego (Goban-Klas, 2005, s. 24), z drugiej media mogą stać się narzędziem propagandy (Argren, 2005, s. 111) czy też działać zgodnie z preferowanymi przez siebie wartościami prawnymi (Lizisowa, 2018b).

W omawianym ujęciu media stanowią jedną z grup podmiotów uczestniczących w komunikowaniu politycznym, występując nie tylko w charakterze kanału (pośrednika), lecz także jako aktor polityczny – działający zgodnie z tzw. linią programową. Tkwiąc głęboko w procesie politycznym, media kierują przekazy do obywateli i innych aktorów politycznych. Sygnalizują w ten sposób akceptowane wartości, poglądy i opinie (Dobek-Ostrowska, 2007, s. 180–182; zob. też Szkudlarek-Śmiechowicz, 2014, s. 26–27). Realizując politykę informacyjną, na którą wpływ mają ich sympatie polityczne, media mogą trywializować argumenty przeciwników, a uwypuklać argumenty własnej grupy, jak również umniejszać niekorzystne dla niej okoliczności. To prowadzi do propagandowej bitwy o przekonanie czytelnika do własnych racji (Skórzyński, 2000, s. 208). Zgodnie z modelem propagandy Hermana i Chomskiego czynniki wpływające na treści komunikowane bądź pomijane przez media można rozpatrywać jako zestaw filtrów, poprzez które dokonywana jest selekcja informacji. Oprócz czynników czysto politycznych należy do nich zaliczyć także dążenie do zysku (powiązane z koncentracją mediów i ich różnorodnymi koneksjami), zabieganie o reklamodawców, a także obawę o dezaprobatę ze strony pewnych osób czy środowisk (tzw. *flak*) (Robinson, 2011, s. 23–36).

Polityczne zaangażowanie mediów ujawniają problemy prawne, w których dochodzi do konfliktów wartości. Do przykładów można zaliczyć spory o ochronę życia czy o Trybunał Konstytucyjny w Polsce (Lizisowa, 2018b, s. 38–43). Zdarza się także, że media poprzez swój dyskurs legitymizują określone działania. Argren (2005) przedstawia studium przypadku artykułów w szwedzkiej prasie dotyczących interwencji w Iraku w 2003 r. Autorka pokazuje, jak dziennikarze uzasadniali interwencję poprzez określone sposoby przedstawienia prawa międzynarodowego: nadmierną abstrakcyjność, sugerowanie potrzeby jego zmiany czy zacieranie różnic między prawem krajowym a międzynarodowym. Robinson (2011, s. 74–81) opisuje z kolei, jak amerykańskie media głównego nurtu – częściowo ze względu

na symbiotyczną relację z rządem – unikały krytycznej analizy ustawy USA Patriot Act, uchwalonej po zamachach z 11 września 2001 r.

Powyższe rozważania wskazują, że również w przypadku ujęcia dyskursu medialnego o prawie jako komunikowania politycznego pojawia się konflikt między obrazem tego dyskursu – jako opartego na politycznej selekcji informacji – a zasadą prawdy (wykraczającą poza absolutne minimum prawdy materialnej). Problem politycznego zaangażowania mediów zwraca również uwagę na zasadę obiektywizmu – powiązaną z zasadą prawdy – rozumianą w ten sposób, „że autor przedstawia rzeczywistość niezależnie od swoich poglądów, rzetelnie relacjonuje różne punkty widzenia” (Rada Etyki Mediów, 1995). Choć dziennikarze mają naturalne prawo do własnych poglądów, w przekazie informacji nie powinno to oznaczać stronniczości, a zatem sprzyjania tej czy innej grupie biznesowej lub politycznej (Skrzyński, 2000, s. 208).

JAK KSZTAŁTOWAĆ DYSKURS MEDIALNY O PRAWIE W SPOSÓB ZGODNY Z ZASADĄ PRAWDY?

Ustalenia poczynione w poprzednich czterech punktach wskazują, że konceptualizacje dyskursu medialnego o prawie ukształtowane w literaturze są trudne lub niemożliwe do pogodzenia z zasadą prawdy, w szczególności jeśli nie będzie ona rozumiana jako absolutne minimum prawdy materialnej. Etyka dziennikarska i rzeczywistość działania mediów – przynajmniej w świetle jej obrazu rysowanego w literaturze – wydają się implikować dwa różne modele zachowań mediów, które Robinson (2011, s. 40–68) określa jako model obiektywny i model subiektywny. Wedle pierwszego media dążą do neutralności, wyważenia i rzetelności; wedle drugiego uczestniczą one w procesie społecznej konstrukcji wiedzy. Do źródeł tej rozbieżności – w zależności od przyjętej perspektywy – należą: 1) problem subiektywnej interpretacji rzeczywistości przez dziennikarzy, interpretacyjnego charakteru prawa i ograniczonych kompetencji prawniczych dziennikarzy; 2) potrzeba dostosowania przekazu do odbiorców i zapewnienia jego atrakcyjności lub wartości rozrywkowej; 3) nieunikniona rozbieżność między swoistymi językami prawa i mediów; 4) polityczny charakter prawa oraz polityczne uwikłanie i sympatie samych mediów.

W świetle powyższych ustaleń należy zastanowić się nad tym, czy mimo wszystko – uwzględniając specyfikę mediów i samego prawa – możliwe jest sformułowanie przesłanek, których spełnienie pozwoliłoby zwiększyć szanse realizacji zasady prawdy przez dziennikarzy, a przez to zmniejszyć lukę między etyką normatywną a tak przedstawianymi realiami funkcjonowania mediów.

Choć z pewnością części zidentyfikowanych trudności nie da się przezwyciężyć, warto zauważyć, że realizacja zasady prawdy polega w istocie na dokładaniu wszelkich starań, aby przekazywane informacje były zgodne z prawdą (Pleszczyński, 2007, s. 115; Rada Etyki Mediów, 1995). Chodzi więc o wzięcie przez dziennikarza odpowiedzialności za weryfikację prawdziwości informacji, korzystanie z oryginalnych źródeł, podanie kontekstu, unikanie celowych zniekształceń, refleksję nad wpływem na dziennikarza jego własnych wartości i doświadczeń (Society of Professional Journalists, 2014), a także niezatajanie żadnych kluczowych informacji i – najogólniej rzecz biorąc – szacunek dla faktów i prawa społeczeństwa do prawdy (International Federation of Journalists, 2019). Zasada prawdy nie oznacza zatem dawania gwarancji prawdy, lecz maksymalizację starań o zbliżenie się do niej.

To skłania do wniosku, że nie należy poprzestawać na stwierdzeniu – czy wręcz przesądzeniu – rozbieżności między tym, jak media komunikują o prawie, a tym, jak powinny to czynić zgodnie z etyką dziennikarską. Dokonane w punktach 1–4 zestawienie należałoby w tym kontekście odczytywać jako wskazanie obszarów problemowych, w zakresie których można poszukiwać rozwiązań pozwalających dziennikarzom na zmniejszenie tej luki. Niżej przedstawiono propozycję kilku przesłanek konkretyzujących realizację zasady prawdy w dyskursie medialnym o prawie⁷:

1. Uświadomienie sobie ograniczoności własnych kompetencji prawnych – co oznacza, że dziennikarz, zwłaszcza niebędący prawnikiem, uwzględnia fakt komunikowania o treściach pochodzących ze szczególnego, bardzo złożonego obszaru, jakim jest wielopłaszczyznowo rozumiane prawo.
2. Uświadomienie sobie interpretacyjnego charakteru prawa – co oznacza, że dziennikarz dba o ustalenie i przedstawienie odbiorcom istniejących interpretacji danego zagadnienia prawnego, ze szczególnym uwzględnieniem interpretacji dokonywanych przez powołane do tego

⁷ Oczywiście i te przesłanki – ze względu na zróżnicowanie zagadnień prawnych – muszą pozostać na pewnym poziomie ogólności. Zostały one celowo przedstawione w zwięzły, hasłowy sposób, luźno nawiązując do sposobu sformułowania Karty Etycznej Mediów (Rada Etyki Mediów, 1995). Mogą one zarazem stanowić inspirację do bardziej rozbudowanych rozważań, które jednak wykraczałyby poza ramy niniejszego opracowania.

organy, a także unika zacierania różnicy między wiążącą interpretacją właściwych organów a interpretacją własną lub ekspertów i komentatorów; oznacza to także oddzielenie własnych przekonań o tym, jakie powinno być prawo, od tego, jaki w świetle dostępnych źródeł jest jego stan.

3. Poszanowanie zasady domniemania niewinności w toczących się sprawach karnych⁸ – co oznacza w szczególności informowanie, na jakim etapie jest postępowanie, czy od orzeczenia przysługują środki odwoławcze i czy skazanie budzi kontrowersje.
4. Identyfikacja motywów i przyczyn danego rozstrzygnięcia sądowego lub decyzji ustawodawcy, a także ewentualnych kontrowersji prawnych, konfliktów wartości oraz interesów politycznych i biznesowych z nimi związanych – co oznacza przekazywanie merytorycznych podstaw i kontekstu danego zagadnienia prawnego, a nie jedynie treści atrakcyjnych dla odbiorców.
5. Weryfikacja znaczenia terminów języka prawa występujących w źródłowych tekstach prawnych i prawniczych, a także terminów i słów języka ogólnego, których dziennikarz używa w tworzonym przez siebie tekście – co oznacza dbałość o zachowanie możliwie największej precyzji języka komunikującego o prawie.

Powyższe przesłanki nie przypisują dziennikarzom roli pasywnego przekaznika informacji o prawie ani nie odmawiają im prawa do posługiwania się własnym językiem – nawet jeśli jest on uproszczony i zaadaptowany do danego grona odbiorców. Nie kwestionują też prawa dziennikarzy do posiadania własnych poglądów czy sympatii politycznych. Spełnienie tych przesłanek przez dziennikarza powinno natomiast przyczynić się do oddzielenia informacji o prawie od opinii o nim (co zresztą stanowi wyraz jednej z zasad dopełniających zasadę prawdy), a przez to zwiększyć transparentność przekazu. Powinno również wpłynąć na selekcję i precyzję przekazywanych treści, zbliżając tekst do uwzględnienia wszystkich istotnych faktów oraz ich kontekstu.

Z jednej strony realizacja zaproponowanych przesłanek jest kwestią warsztatu dziennikarskiego, stanowiącego warunek etyki profesjonalnej (Pleszczyński, 2007, s. 31). Należy także przychylić się do postulatu, aby dziennikarze zajmujący się problematyką prawną uzupełnili ten warsztat wystarczającą wiedzą na temat prawa (Daniel, 2013, s. 324). Z drugiej strony

⁸ Przesłanka wyrażona wprost w punkcie 22 Rezolucji 1003 Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy z 1 lipca 1993 roku w sprawie etyki dziennikarskiej (Parliamentary Assembly of the Council of Europe, 1993).

spełnienie powyższych przesłanek jest kwestią dobrej woli. Nie jest to sprawa oczywista, bowiem – w ramach jednej ze skrajnych interpretacji – uwagę medialną poświęcaną prawu można tłumaczyć dążeniem do zysku i celową manipulacją (Robinson, 2011, s. 315–326).

Badania przytoczone w niniejszym artykule wskazują na selektywność medialnego dyskursu o prawie jako istotną, bezpośrednią przyczynę naruszania zasady prawdy. Niezależnie od przyjętej koncepcji tego dyskursu pominięcie czy znaczące umniejszenie pewnych zdarzeń oznacza, że odbiorca nie dowie się o ich zaistnieniu, ewentualnie nie zwróci na nie uwagi (o ile nie uzyska informacji o nich z innych źródeł). Taka sytuacja może być bardziej niebezpieczna niż przedstawienie tych zdarzeń otwarcie, choć w sposób nieobiektywny. Odbiorca zostaje bowiem pozbawiony szansy na „odfiltrowanie” medialnej interpretacji faktów czy samodzielnej ich weryfikacji w innych źródłach. Jak zauważa Grzegorzewska (2005, s. 174), akcentowanie jednych treści z pominięciem innych stanowi manipulację, a rangę prawdy osiąga się dopiero poprzez obecność określonych kwestii w mediach. Tym samym, analizując stroniczość mediów, należy brać pod uwagę nie tylko to, co i dlaczego jest relacjonowane, ale także to, co i dlaczego się pomija (Robinson, 2011, s. 33).

WNIOSKI

Przed przedstawieniem ogólnych wniosków należy zwrócić uwagę na ograniczenia przeprowadzonych badań. Podjęta analiza ma charakter głównie teoretyczny i systematyzujący. Czerpie z dorobku literatury dotyczącej medialnego dyskursu o prawie i wybranych przykładów badań empirycznych. Została skoncentrowana na zasadzie prawdy i nie wyczerpuje bogactwa zagadnień etyki dziennikarskiej. Interesującym tematem do dalszych badań byłyby postawy dziennikarzy zajmujących się prawem. Warto byłoby zgłębić takie zagadnienia, jak sam sposób rozumienia przez nich pojęcia prawa, kryteria selekcji informacji, wykorzystywane źródła, a także doświadczane trudności, np. w zakresie interpretacji. Należy także podkreślić, że niniejszy artykuł nie miał na celu krytycznej analizy przedstawionych w nim akademickich konceptualizacji dyskursu medialnego o prawie ani też oceny, na ile konceptualizacje te są reprezentatywne w tym czy innym zakresie. Innym kierunkiem badań mogłaby być zatem próba empirycznej

weryfikacji, czy przytoczone wizje dyskursu medialnego mogą w jakimś stopniu podlegać generalizacji w odniesieniu do poszczególnych mediów, środowisk dziennikarskich czy gatunków medialnych.

Jak wynika z podjętych rozważań, skonfrontowanie akademickich konceptualizacji medialnego dyskursu o prawie z etyczną zasadą prawdy wskazuje na poważne rozbieżności, które można interpretować jako nieprzystawanie – w pewnych przypadkach, na których te konceptualizacje zostały oparte (bez przesądzenia o proporcjach) – rzeczywistości funkcjonowania mediów odzwierciedlonej w literaturze naukowej do stanu oczekiwanego w świetle dziennikarskiej etyki normatywnej. Na taki stan rzeczy może wpływać charakter mediów i prawa oraz specyfika dyskursów medialnego i prawnego. Powyższe nie oznacza jednak, że nie jest możliwe zmniejszenie tej luki. Wymagałoby to z pewnością kształtowania świadomości prawnej wśród dziennikarzy. Potrzebne wydaje się także wskazanie, jak dążenie do prawdy powinno konkretyzować się w przypadku medialnego dyskursu o prawie. W niniejszym artykule przedstawiono w tym celu propozycję pięciu przesłanek, których spełnienie przez dziennikarza może sprzyjać lepszej realizacji zasady prawdy – nawet jeśli stanu idealnego, biorąc pod uwagę właściwości prawa i samych mediów, nie da się osiągnąć. Z pewnością można natomiast zadbać m.in. o jakość języka, niepominanie istotnych faktów, np. alternatywnych interpretacji, a także przedstawienie kontekstu aksjologicznego i politycznego relacjonowanych zagadnień prawnych.

Zaproponowane przesłanki kształtowania etycznego dyskursu medialnego o prawie nie stanowią nowości – w tym sensie, że wypływają one ze znanych, ogólnych wymogów etyki dziennikarskiej zawartych w licznych kodeksach etycznych. Ich wyodrębnienie może być jednak potrzebne i użyteczne – nie tylko jako zbioru wskazówek dla praktykujących dziennikarzy, lecz potencjalnie także jako narzędzia dydaktycznego, które można wykorzystać np. do analizy dobrych i złych przykładów (kazuśów) dyskursu medialnego o prawie ze studentami dziennikarstwa.

Jak zaznaczono we wprowadzeniu, niniejszy tekst dotyczy dziennikarstwa profesjonalnego. We współczesnym świecie ten rodzaj dziennikarstwa stoi przed szczególnymi wyzwaniem. W czasach mediów internetowych każdy – celebryta, polityk, bloger, dziennikarz obywatelski czy influencer – może rozpowszechniać informacje o prawie, nie dbając przy tym o ich prawdziwość (Jabłońska-Bonca, 2021, s. 250–252). „Wciskanie prawniczego kitu”, jak – parafrazując Frankfurta – określa to zjawisko Jabłońska-Bonca (2021, s. 263–264), jest szczególnie niebezpieczne dla świadomości prawnej obywateli. Tym istotniejsze jest zatem, aby profesjonalne media – którym

przypisuje się rolę instytucji zaufania publicznego (Pleszczyński, 2007, s. 67; zob. też Centrum Badania Opinii Społecznej, 2004, s. 6–7) – nie tylko nie ulegały podobnym trendom, lecz dążyły do jakościowego odróżnienia się od namiastek dziennikarstwa i tworzenia dla nich realnej alternatywy.

BIBLIOGRAFIA

- Kusik, P. (2024). International Media Coverage of Domestic Legal News: The Case of the Dispute over the Presidential Pardon Power in Poland. *International Journal for the Semiotics of Law – Revue internationale de Sémiotique juridique*, 37, 2433–2463. <https://doi.org/10.1007/s11196-024-10146-y>
- Ahmad, F. (2018). Knowledge sharing in a non-native language context: Challenges and strategies. *Journal of Information Science*, 44(2), 248–264. <https://doi.org/10.1177/0165551516683607>
- Argren, R. (2005). Reporting about Iraq: International Law in the Media during Armed Conflict. *Essex Human Rights Review*, 2(1), 99–111.
- Boniecki, A. (2012). Prawda w pracy dziennikarskiej. Moje doświadczenia. *Folia Litteraria Polonica*, 3(17), 11–13.
- Centrum Badania Opinii Społecznej. (2004). *Opinia społeczna na temat zawodów zaufania publicznego. Komunikat z badań (BS/73/2004)*. Pobrane 9 kwietnia 2024 r. z: https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2004/K_073_04.PDF
- Daniel, K. (2005). Rola mediów w kształtowaniu społecznych opinii o sądach. W: M. Magoska (red.), *Media. Władza. Prawo* (s. 89–99). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Daniel, K. (2013). Media jako źródło informacji o wymiarze sprawiedliwości. *Politeja*, 3(25), 315–328.
- Dobek-Ostrowska, B. (2007). *Komunikowanie polityczne i publiczne*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Dworkin, R. (1994). Law, Philosophy and Interpretation. *ARSP: Archiv für Rechts – und Sozialphilosophie/Archives for Philosophy of Law and Social Philosophy*, 80(4), 463–475.
- Fox, R. L., Van Sickel, R. W., Steiger, T. L. (2007). *Tabloid Justice: Criminal Justice in an Age of Media Frenzy*. Boulder: Lynne Rienner Publishers.

- Gémar, J.-C. (2014). Catching the spirit of the law: From translation to co-drafting. W: S. Glanert (red.), *Comparative Law – Engaging Translation* (s. 67–84). London: Routledge.
- Gies, L. (2008). *Law and the Media: The Future of an Uneasy Relationship*. Oxon: Routledge.
- Goban-Klas, T. (2005). Media: Od „czwartej” do „pierwszej” władzy. W: M. Magoska (red.), *Media. Władza. Prawo* (s. 19–27). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Greer, C. (2013). Crime and media: Understanding the connection. W: C. Hale, K. Hayward, A. Wahidin, E. Wincup (red.), *Criminology* (s. 143–163). Oxford: Oxford University Press.
- Grucza, S. (2013). *Od lingwistyki tekstu do lingwistyki tekstu specjalistycznego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Instytutu Kulturologii i Lingwistyki Antropocentrycznej UW.
- Grzegorzewska, M. K. (2005). O manipulacji w polityce. W: M. Magoska (red.), *Media. Władza. Prawo* (s. 165–176). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Haltom, W., McCann, M. (2004). *Distorting the Law. Politics, Media, and Litigation Crisis*. Chicago: University of Chicago Press.
- Hans, V. P. (1990). Law and the Media: An Overview and Introduction. *Law and Human Behaviour*, 14(5), 399–407.
- Hans, V. P., Dee, J. L. (1991). Media Coverage of Law. Its Impact on Juries and the Public. *The American Behavioural Scientist*, 35(2), 136–149.
- International Federation of Journalists. (2019). Global Charter of Ethics for Journalists. Pobrane 9 kwietnia 2024 r. z: <https://www.ifj.org/who/rules-and-policy/global-charter-of-ethics-for-journalists>
- Izdebski, H. (2008). *Elementy teorii i filozofii prawa*. Warszawa: LexisNexis.
- Jabłońska-Bonca, J. (2021). „Wciskanie kitu” (w rozumieniu H.G. Frankfurta) na temat prawa w mediach. Z problematyki komunikacji erystycznej. *Krytyka Prawa. Niezależne Studia nad Prawem*, 13(2), 248–268. <https://doi.org/10.7206/kp.2080-1084.460>
- Johnston, J., Breit, R. (2009). Constructing legal narratives: Law, language and the media. W: *Communication, creativity and global citizenship: Refereed proceedings of the Australian and New Zealand Communication Association Conference (ANZCA) 2009* (s. 135–155). Australian and New Zealand Communication Association.
- Kierzkowska, D. (2002). *Tłumaczenie prawnicze*. Warszawa: Wydawnictwo TEPIS.

- Lippmann, W. (1998). *Public Opinion*. New Brunswick: Transaction Publishers.
- Lizisowa, M. T. (2018a). *Komunikacyjna teoria języka prawnego*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe CONTACT.
- Lizisowa, M. T. (2018b). Świat wartości prawnych w mediach. *Studia Socialia Cracoviensia*, 10(2), 33–47. <http://dx.doi.org/10.15633/ssc.3332>
- Lyon, A. D. (2011). Criminal Coverage: News Media, Legal Commentary, and the Crucible of the Presumption of Innocence. *Reynolds Courts & Media Law Journal*, 1(4), 427–442.
- Łojko, E. (2005). Dziennikarze i prawnicy. W: M. Magoska (red.), *Media. Władza. Prawo* (s. 101–115). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Nobles, R., Schiff, D. (2004). A Story of Miscarriage: Law in the Media. *Journal of Law and Society*, 31(2), 221–244.
- Parliamentary Assembly of the Council of Europe. (1993). Resolution 1003 (1993). Ethics of journalism. Pobrane 9 kwietnia z: <https://assembly.coe.int/nw/xml/XRef/Xref-XML2HTML-en.asp?fileid=16414>
- Pleszczyński, J. (2007). *Etyka dziennikarska*, Warszawa: Difin.
- Rada Etyki Mediów. (1995). Karta Etyczna Mediów. Pobrane 9 kwietnia 2024 r. z: <https://www.rem.net.pl/services.php>
- Robinson, M. B. (2011). *Media Coverage of Crime and Criminal Justice*. Durham: Carolina Academic Press.
- Röhl, K. F. (2002). Law and Popular Culture: Popular Legal Culture as Media Legal Culture. W: D. Stempel, T. Rasehorn (red.), *Empirische Rechtssoziologie. Gedenkschrift für Wolfgang Kaupen* (s. 315–323). Baden-Baden: Nomos Verlagsgesellschaft.
- Seidler, G. L., Groszyk, H., Pieniążek, A. (2009). *Wprowadzenie do nauki o państwie i prawie*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Skórzyński, J. (2000). Sześć grzechów polskiego dziennikarstwa. W: R. Rubinkiewicz, S. Zięba (red.), *Sacrum i kultura. Chrześcijańskie korzenie przyszłości* (s. 205–211). Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Society of Professional Journalists. (2014). SPJ Code of Ethics. Pobrane 9 kwietnia 2024 r. z: <https://www.spj.org/ethicscode.asp>
- Storr, W. (2019). *The Science of Storytelling*. London: William Collins.

- Szkudlarek-Śmiechowicz, E. (2014). *Komunikowanie polityczne*. W: B. Kudra, E. Olejniczak (red.), *Komunikowanie publiczne. Zagadnienia wybrane* (s. 25–48). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Ślawska, M. (2017). Typologie gatunków medialnych – przegląd stanowisk. *Forum Lingwistyczne*, 4, 15–29.
- Tobor, Z. (2013). *W poszukiwaniu intencji prawodawcy*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Tobor, Z. (2020). *Wykładnia prawa*. W: J. Nowacki, Z. Tobor (red.), *Wstęp do prawoznawstwa* (s. 297–317). Warszawa: Wolters Kluwer.
- Zaraziński, G. (2005). Czy mediom potrzebna jest etyka? *Teologia Praktyczna*, 6, 15–27. <https://doi.org/10.14746/tp.2005.6.02>
- Zieliński, M. (1999). Języki prawne i prawnicze. W: W. Pisarek (red.), *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci* (s. 50–74). Kraków: Uniwersytet Jagielloński. Ośrodek Badań Prasoznawczych.
- Żaba, A. (2017). Rola mediów w kształtowaniu wizerunku wymiaru sprawiedliwości – zarys problematyki. *Studenckie Zeszyty Naukowe*, XX(34), 99–112. <https://doi.org/10.17951/szn.2017.20.34.99>

